

OTWOCK '91

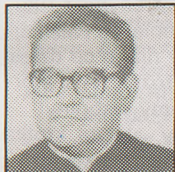
GAZETA SAMORZĄDOWA

JABŁONNA, ŁUGI, MLĄDZ, ŚWIDER, ŚWIERK, ŚRÓDBORÓW, WÓŁKA MLĄDZKA

ROK I Nr 8 GRUDZIEŃ-STYCZEŃ Cena 2 000 zł

Na Nowy Rok

MIASTU I NAM



**Ks. Jan
Świerzewski,
proboszcz
i dziekan
otwocki**

„Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie”. (Łk. 2, 13-14)

Bóg stał się człowiekiem i zamieszkał z ludźmi, aby ich mieszkania stały się „domami chleba i nadziei”. Nasze serca to domy, do których puka. Czy mu otworzymy? Życie Miastu, jego Władzom, organizacjom, wszystkim i sobie również, byśmy napelniali się dobrocią, zgodą, prawdą i sprawiedliwością, a nade wszystko Bożą obecnością. Dzieci niech rosną zdrowo i dobrze w domach rodzinnych, które niech będą otwarte na niebo.



**Zbigniew
Wiśniewski,
vice prezydent
Fundacji Roz-
woju Otwocka**

Mając tę możliwość składam w imieniu Fundacji oraz własnym wszystkim mieszkańcom, osobom współpracującym lub pracującym dla naszego miasta życzenia wszelkiej pomyślności i zadowolenia w życiu osobistym i sukcesów zawodowych. Niech w naszych domach, a więc i w naszym mieście panuje rodzinna i serdeczna atmosfera. Jest to konieczne dla nas wszystkich po ciężkiej pracy. Istotą motywacji do pokonywania codziennych trudności jest ogromna potrzeba wzajemnego zrozumienia i bezinteresownego uśmiechu.

Tego właśnie z całego serca życzę wszystkim, którzy są związani z naszym miastem.

Będąc z natury umiarkowanym optymistą wierzę, że trudne chwile będą nas omijały. Dobre chwile będą coraz częściej gościły w naszych domach.



**Eugeniusz
Dąbala,
prezes
Zarządu
SR „Otwock”**

Aby w środowisku rzemieślniczym i jego rodzinach zapanował spokój, aby zapanowało zrozumienie, wytrwałość, oraz, aby zapanowała jedność całego społeczeństwa w wolnym — chwilowo biednym kraju.



**Pplk. poż.
Wilhelm Maxa,
komendant
Straży
Pożarnych**

Życzę mieszkańcom Otwocka więcej inwestycji komunalnych i mieszkań oraz właściwego bezpieczeństwa publicznego — w tym szczególnie mało pożarów i strat. Zaś władzom miasta i rejonu życzę uporania się z wszystkimi trudnościami, a nam wszystkim — dużo spokoju i pogody ducha w 1992 roku.

Z POMOCĄ BOGA — UWIERZMY WE WSPANIAŁĄ MOC NIEPODLEGŁOŚCI — z życzeniami na święta narodzenia CHRYSTUSA PANA

Redakcja



Rys. Leszek Korczak

Z pism św. M. M. Kolbego

A dokądże spieszysz w życiu? Co dzień, co godzina zawsze coś czynisz, mówisz, myślisz. Czemu? Prawda, że do czegośkolwiek dążysz, czy bliższego czy dalszego dlatego tam dążysz, gdyż spodziewasz się, iż ci to przyniesie okruszek szczęścia. To pożądanie szczęścia jest tak naturalne, iż nie masz człowieka pod słońcem, który by nie pragnął szczęścia i dlatego tylko ludzie zbierają pieniądze, szukają sławy i rozkoszy, by znaleźć szczęście. Lecz czyż nieprawda, iż dotąd gdziekolwiek i czymkolwiek na tej ziemi szukałeś swego szczęścia, wszystko to nie zdołało uspokoić całkowicie twojego serca, czuleś, że zawsze, gdyś sobie to ziemskie szczęście obrał za cel, spotkał cię zawód, znałeś granicę, a chciałbyś więcej, dłużej.

Siądź sobie spokojnie i pomyśl, kiedy właściwie będziesz całkowicie szczęśliwy.

Pozwól fantazji swojej swobodnie zbudować ci wymarzony gmach szczęścia.

I jakkolwiek granicę postawisz, zawsze ta granica będzie przeszkodą do doskonałości szczęścia. Czyli, że pragniesz szczęścia, ale szczęścia bez granic: nieskończonego, wiecznego. Na tym świecie wszystko jest skończone, a więc nie wystarczy do nasycenia nawet jednej duszy, a tych spragnionych szczęścia jest tylu, ilu ludzi pod słońcem.

Gdzie, więc nasz cel?

List z Brzegu opolskiego

Szanowni mieszkańcy Otwocka!

Pragnę serdecznie podziękować za opiekę nad cmentarzem wojskowym w Otwocku, gdzie spoczywa mój brat Józef Rosiak (rząd IX, mogiła 20). Drodzy Państwo! Byliśmy wywiezieni z całą rodziną z woj. tarnopolskiego do Rosji na daleką północ o jakieś 1000 km za Morze Białe. Mój brat miał wówczas 16 lat. Cała rodzina moja wymarła z głodu, a tylko myśmy zostali. Brat mój został powołany do Armii Kościuszkowskiej, a ja zostałam na dalekiej północy do 1946 r. Dopiero wówczas tę garstkę Polaków, która została przy życiu, wysłali do Polski. Bardzo długo szukałam swego brata i nie mogłam go odnaleźć. Dopiero napisałam do archiwum wojska polskiego i otrzymałam jego dane. Jestem bardzo wzruszona, że są jeszcze dobrzy ludzie i zaopiekowali się grobem mojego brata. Przesyłam za to Bóg zapłać i do końca moich dni będę się za was modlić. Jestem już stara, mam 71 lat i ciągle choruję. Wiadomo gdzie straciłam swoje zdrowie

Z poważaniem —

Maria Kanikowska, Brzeg, ul. Olawska 17

List do Prezydenta III Rzeczypospolitej

Szanowny Panie Prezydencie!

Od 21 lat pracuję w jednym z warszawskich zakładów pracy, który chyli się ku upadkowi. Mam 42 lata, jestem żonaty i mam trójkę dzieci. Żona nie pracuje, jest na zasiłku dla bezrobotnych (ok. 600 tys. zł). Nie handlujemy i nie kombinujemy (nie potrafimy). W latach 1980-90 przepłatały się na przemian: nadzieja z cierpieniem moralnym.

Walka z systemem: wspieranie najbardziej poszkodowanych poprzez składki (choć było b. ciężko i odejmowało się własnym dzieciom i rodzinie) kolportaż, bojkotowanie, kupowanie zakazanej literatury, uczestnictwo w manifestacjach, w mszach za Ojczyznę, pielgrzymkach Solidarności na Jasną Górę, indywidualne akcje o których nikt nie wiedział (nawet własna żona), plakaty, napisy, ulotki itp. Nieraz o mały włos uniknęło się wpadki, ale się udawało — chyba dlatego, że miałem zaufanie do siebie, a przede wszystkim miłość do Ojczyzny, do naszej historii oraz poczucie chrześcijańskiej powinności. Uczestniczyłem w uroczystościach podczas pielgrzymek Ojca Świętego do Ojczyzny, w tym odbyłem niezapomnianą podróż w 1987 r. do Gdańska za Zaspę. Lata osiemdziesiąte miały dla mnie b. ważne znaczenie moralno-duchowe. Muszę Panu powiedzieć, że Pana postawa, działalność, wypowiedzi, akcje były mi bliskie i pokrywały się z moimi wyobrażeniami. Miałem też swój udział w wyborach 4.VI.1989 r.

Ważne jest, że mamy wielu mądrych ludzi o wysokim morale, a są wśród nich obecni posłowie, senatorowie, ludzie z rządu oraz wielu pozostających w cieniu, którzy niewiele mogą zrobić tylko dlatego, że nie chcą łamać zasad demokracji.

Do tych ludzi należy przede wszystkim Pan. Ale uważam Panie Prezydencie, że jeżeli zajdzie konieczność potrzebne będą radykalne posunięcia, które położyłyby kres awanturnictwu, uszustwom i grabieżom przez kliki, mafie i nieważne jak one się zwą.

Jak można mówić o prawie, gdy osobnik ukradł, następnie wpłacił do banku, zyskał krocie — czyli dwa razy okradł i jeszcze kupił za nasze pieniądze, ma wielkie wpływy (negatywne) na otoczenie i pogardę dla słabszych. Ma Pan wielu wrogów, są to w większości czytani analfabeci, którzy nie odróżniają dobra od zła, a ich filozofia to kłamstwo i niszczenie wszystkiego, co dobre, piękne, prawe. Widzę to również wokół siebie i niech Pan mi wierzy, najwięcej dobra i życzliwości zazna Pan od ludzi biednych. I ich trzeba bronić, bo są wśród tych rodzin dzieci chore, dzieci wyjątkowo zdolne i dla których już nie wystarcza pieniędzy na naukę w szkole podstawowej, która jest bezpłatna. Uważam, że główną przyczyną pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego, moralnego i zniechęcenia jest uniemożliwienie wiosennych wyborów do parlamentu. Trudno się pogodzić, jak wiele pogardy i nienawiści wykazują pewne partie i grupy społeczne dla ludzi żyjących godnie oraz dla kościoła, a czyniąc to ubiegają się o reprezentowanie Narodu.

Pod płaszczykiem tolerancji nawołują do zabijania nienarodzonych, prowadzą brudną wojnę przeciwko kościołowi, niszczą autorytety — i wszystko to w imię obrony biednych rencistów, robotników i chłopów. To już przerabialiśmy.

Panie Prezydencie!

W każdym środowisku, partii czy grupie znajdują się jednostki, których wiedzę i zdolności można wykorzystać dla dobra naszej Ojczyzny.

Życzymy sobie nawzajem zwycięstwa. Dobra nad złem, a przede wszystkim pomocą na dobro.

Z poważaniem —

Ryszard ze Świdra/Otwocka

Odpis listu otrzymała nasza redakcja, list drukujemy z małymi skrótami. Nazwisko i adres znane redakcji.

List ze Świdrów Wielkich

W trosce o życie i zdrowie mieszkańców, ratowanie klimatu sanatoryjnego Otwocka przed zagładą ekologiczną, Samorząd Mieszkańców Świdrów Wielkich, Kresów i okolic 30.09.1991 r. wykonał decyzję Państwowego Inspektora Ochrony PŚrodowiska z dn. 30.10.1986 r. zamknięcia dojazdu do wysypiska śmieci. Zwracamy się do Pana Prezydenta o wsparcie naszych działań, zarówno od strony moralnej jak również od strony prawno-organizacyjnej. Prosimy o wydanie zaleceń podległym Panu służbom, a w szczególności ustawienie znaku zakazu wjazdu do byłego wysypiska oraz o ustawienie tablicy informacyjnej o zlikwidowaniu wysypiska śmieci w Otwocku. Jednocześnie prosimy o wyłączenie na służbach MPO podjęcia prac związanych z rekultywacją tego terenu.

Z poważaniem —

Samorząd Mieszkańców

List do samorządu mieszkańców

Milo mi w imieniu Wydziału Gospodarki Gruntami, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska powiadomić Państwa, że zgodnie z poleceniem Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska wysypisko śmieci w Świdrach Wielkich zostało zamknięte. Wjazd już został zagrodzony szlabanem, ustawiono znak zakazu wjazdu oraz tablicę informacyjną, że wysypisko jest nieczynne. Jednocześnie zobowiązaliśmy MPO do prac rekultywacyjnych.

Mgr inż. Hanna Wiśniewska-Dziedzic
p/o naczelnika wydziału

Od redakcji — do samorządu

Proszę Państwa, w tej sprawie każdy artykuł, każdy list, każdą informację powołajmy z radością. Nigdy — miejsca nie poskąpimy. Los Państwa nie może być obojętny redakcji.

List z Bernardyńskiej

Konkurs „Młodzież Strażnikiem Lasów” należy uznać za niezwykle trafny, bowiem w ramach wykonywanej pracy pozwalał na osiągnięcie ważnych celów wychowawczych. Czterdzieści wychowanków Państwowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego (ul. Bernardyńska 13) od 9 października przez cztery dni — od poniedziałku do czwartku — po 1,5 godz. dziennie sprzątały lasy. Przepracowaliśmy 900 godzin. Śmieci (torby, worki foliowe, plastik) zostały wywiezione na wysypisko przez MPO w ramach stałej z nami umowy. Złom przekazaliśmy jednemu z pracowników, który go wywiózł do składowiska. Natomiast śmieci organiczne zakopywaliśmy w lasach.

Mgr Monika Pruska,
dyrektor ośrodka

List ze Śródborowa

Z uwagą i zainteresowaniem czytamy „Otwock 91”. Jest w waszej gazecie wiele interesujących wywiadów i informacji. W nr. 6(IX-X) przeprowadzono wywiady z dyrektorami szkół. Wszyscy mówili o kłopotach, My — pracownicy i uczniowie Ośrodków i Szkół Specjalnych mamy tych kłopotów chyba jeszcze więcej. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Głuchych i Niedosłyszących mieści się w Śródborowie przy Literackiej 8. W szkole i internacie przebywa 65 wychowanków w wieku 7-16 lat. Są to dzieci z woj. stołecznego i województw wschodnich. Zaznaczamy też swoją obecność na mapie Otwocka, biorąc udział w porządkowaniu terenu stacji Śródborów, lasu przyległego do szkoły, porządkowaliśmy park miejski.

A czy mieszkańcy Otwocka nas znają?

Zwróciliśmy się do wielu osób z Otwocka i okolic o pomoc materialną lub rzeczową. Nikt nie zareagował pozytywnie. Stwardniało społeczne serce!

Mgr Maria Zawisłak, dyrektor

Jednego serca! tak mało, tak mało

GWIAZDKA NAD KOŁŁATAJĄ



Rys. Leszek Korczak

Zbliża się gwiazdka, zbliża się dzień radości — dzień serca. Z potrzeby serca, a właściwie z potrzeby już wielu serc, powstaje w Świdrze przy ul. Kołłataja — w pomieszczeniu dawnego przedszkola nr 7 — dom wyjątkowy, bo dom dla dzieci kalekich, ułomnych, upośledzonych, dla tych dzieci, którym nie dane jest poznawać piękno świata ludzi zdrowych. Najpierw, w trosce o te dzieci,

Osoba umysłowo upośledzona ma, tak dalece, jak to jest możliwe, te same prawa, co inni ludzie.

(Z deklaracji ONZ, 20.XII.1970)

a w naszym otwockim rejonie jest ich ponad 150, zorganizowaliśmy trzy festyny: dwa w Otwocku i jeden w Józefowie. Zakończyły się one wspaniałym sukcesem, co pragnę stwierdzić z wielką satysfakcją. Mieszkańcy naszego miasta udowodnili, że mają wrażliwe serca na nieszczęścia innych! To piękne, wspaniałe. Podczas tych festynów zebraliśmy aż ponad 51 milionów złotych. Konkretnie: 51.165.600 zł. Równocześnie zaczęły wpływać dary od mieszkańców Otwocka na sumę 24.038.276 zł.

Anna w Michalinie

Wizyta, aczkolwiek oczekiwaną, wywołała też niemałą konsternację, bo — jak w tak trudnych czasach możemy przyjąć tak zacnego gościa? Okazało się to możliwe, dzięki dobrej woli wielu osób. Pracownicy i wychowankowie dla Dzieci Głuchych w Michalinie przygotowali się starannie, a w tym nadając naszemu domowi odświeżony wygląd. Zapowiadał się dzień bardzo uroczysty i takim on był. Pracownicy — ubrani odświętnie, dzieci — w pięknych i tradycyjnych strojach.

Wreszcie jest.

Księżniczka ANNA, córka królowej angielskiej Elżbiety II.

Bardzo elegancka, subtelna, dystygowana — serdecznie przywitała się z nami. Potem zwiedziła sypialnie i klasy. Oprowadzała ją mgr B. Parys — dyrektorka. Księżniczka Anna była na zajęciach, które prowadziła nauczycielka mgr B. Topolska. Interesowała się wszystkim, metodyką nauczania, nawet sposobem odżywiania. Zadawała pytania, rozmawiała. W jadalni, gdzie zgromadziliśmy się wszyscy — nasze dzieci odtarńczyły krakowiaka wywołując u księżniczki szczerzy zachwyt, czemu dawała wyraz. Pod koniec wizyty księżniczka Anna wpisała się do naszej kroniki — no i zrobiliśmy sobie wspólne pamiątkowe zdjęcie.

PS. Dziękujemy kwiaciarni GERBER z ul. Wilczej, MYSIADŁO ze SMYKA oraz kwiaciarni w Otwocku (k. szpitala) za piękne wiązanki kwiatów, którymi witaliśmy księżniczkę ANNE.

Z przykrością odnotowaliśmy obojętność Urzędu Miejskiego w Józefowie, który milczeniem przyjął naszą prośbę o wyrównanie drogi dojazdowej do naszego ośrodka. Jesteśmy jedyną placówką oświatową w Józefowie, do której nie została wykonana droga. Przykro, ponieważ, z tego powodu mamy kłopoty transportowe.

G. Jobda, pracownik OSW w Michalinie

Powstaje dom szczególny, dom dla dzieci, których nie chcemy nazywać kalekami lub nieszczęśliwymi, ale dziećmi szczególnej troski. Tylko bowiem nasza szczególna troska — ludzi zdrowych — może sprawić, że tym dzieciom będzie wśród nas lepiej, a może i radośniej.

Jaki to będzie dom przy ul. Kołłataja?

Przypuszczam, że nie gorszy niż dom rodzinny. Miły, odpowiednio wyposażony, kolorowy, a co jest ważne — zgromadzone tam dzieci będą miały fachową opiekę pedagogiczną, psychologiczną, lekarską i rehabilitacyjną. Celem całego zespołu osób opiekujących się dziećmi jest, aby one mogły znaleźć się pośród nas, aby mogły jak my pracować, tworzyć własne życie przez siebie, aby mogły cieszyć się swoją młodością.

BP PKO OTWOCK 1720-16564-132

o t o

KONTO

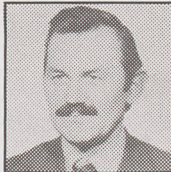
Koła Pomocy Dzieciom
Specjalnej Troski

Adres: Otwock, ul. Andriollego 76,
szkoła nr 12

Byłem w wielu domach tych dzieci, widziałem je w rodzinach — i wiem, że trzeba pomóc także rodzicom. Im też musimy przywracać radość z posiadania dziecka, ujmować im kłopotów. Rozumiem, że — jako społeczeństwo — spełniamy nasz wielki moralny obowiązek, podejmujemy się wielkiego trudu, ale — jestem optymistą — te dzieci będą stopniowo wracać do świata ludzi zdrowych.

Nad ulicą Kołłataja wstaje gwiazdka nadziei.

Łączmy nasze wysiłki.



Jan Rędaszka,
przew. Koła
Pomocy
Dzieciom
Specjalnej
Troski

Informacja UD

25.XI. grupa przedstawicieli otwockiego Koła UD z naszym liderem p. Janem Janowskim została przyjęta przez p. prezydenta Antoniego Fedorowicza.

Chcieliśmy powiedzieć, że istniejemy jako grupa polityczna, która pragnie działać w naszym mieście, wśród naszej społeczności, dla naszego wspólnego dobra. Chcemy określając siebie politycznie, budować pomosty w pracy samorządu naszego Miasta tworząc jego społeczne zaplecze.

Chcemy budować „na dole” państwo prawa i społeczną przyzwoitość, aby w przyszłości nie dochodziło do niepotrzebnych „wojen na górze”.

Rozmowa początkowo oficjalna, stopniowo stawała się coraz „cieplejsza”, co wynikało chyba z obustronnego zrozumienia, że ważniejsze jest to co łączy niż to co dzieli, mimo istniejących różnic. A stwierdził, że cel mamy wspólny!

Nie chcielibyśmy, aby ta krótka notatka służyła za naszą reklamówkę, ale informując otwocką społeczność o naszym istnieniu, z pewnością chcielibyśmy zaprosić do współpracy. Nasze Zebranie Wyborcze odbędzie się 7.XII.91 r. o godz. 16-tej w Klubie „Proton” (gdzie „O’91” ukaże się w sprzedaży będzie już po zebraniu). Ale kontakt z nami zawsze jest możliwy — spotykamy się co tydzień, we wtorki o godz. 18-tej, tymczasem w „Protonie”, później — zobaczymy.

Serdecznie zapraszamy do współpracy dla dobra Otwocka.

(H.M.)

Autorem jest przedstawiciel UD.

27 października

Tak głosował Otwock

Obwodów — 33. Uprawnionych do głosowania — 33,688 osób. Głosowało — 15,844 osób. Frekwencja — 47,0 proc.

Najwięcej na listy

1. Wyborcza Akcja Katolicka — 2.665 głosów.
2. Porozumienie Obywatelskie Centrum — 2.467 głosów.
3. Unia Demokratyczna — 1.747 głosów.
4. Kongres Liberalno-Demokratyczny — 1.631 głosów.
5. Sojusz Lewicy Demokratycznej — 1.266 głosów.
6. Konfederacja Polski Niepodległej — 883 głosy.
7. NSZZ Solidarność — 644 głosy.
8. Polska Partia Przyjaciół Piwa — 640 głosów.
9. Solidarność Pracy — 516 głosów.
10. Unia Polityki Realnej — 504 głosy.

Z Otwocka — do sejmiku

1. Ryszard Stanaszek (WAK) — 813 głosów.
2. Marian Kalinowski (ChD) — 201 głosów.
3. Jerzy Bienkowski (SD) — 59 głosów.

Najwięcej — do senatu

1. Włodzimierz Bojarski (WAK) — 4.211 głosów.
2. Zofia Kuratowska (UD) — 3.728 głosów.
3. Krzysztof Piesiewicz (POC) — 3.637 głosów.
4. Ligia Urniaż-Grabowska (NSZZ „S”) — 3.541 głosów.
5. Ryszard Wójcik (WAK) — 3.523 głosy.

Z Otwocka — do senatu

1. Bogdan Szymański (PSL) — 1.647 głosów.

*

Ofiarnym mieszkańcom naszego miasta — członkom Obwodowych Komisji Wyborczych — Zarząd Miasta Otwocka dziękuje za sprawne przeprowadzenie głosowania. Dziękujemy również instytucjom, które udostępniły na ten dzień swoje lokale, urządzone skromnie lecz estetycznie i odpowiednio ozdobione.

Od prezydenta miasta Otwocka

WIGILIJNE SPOTKANIE RAK

Szanowni Państwo!

Półtora roku, osiemnaście miesięcy, siedemdziesiąt dwa tygodnie — dużo i mało, krótko i długo siedzę pod wieżą ratuszową w Otwocku.

Druga wigilia, drugi opłatek i chwila zadumy! Czy wiele udało się zmienić przez ten czas, by wyjść naprzeciw Rzeczypospolitej?

Proszę Państwa, najważniejsze zmiany zachodzą nidostrzegalnie w nas samych. Nasza postawa obywatelska w wyborach prezydenckich i w wyborach do parlamentu jest dowodem tych zmian. Frekwencja w Otwocku większa od przeciętnej w kraju oraz świadomy i odpowiedzialny wybór.

To jest duży polityczny sukces naszego miasta, i JEGO MIESZKAŃCÓW!

Na początku roku nie obiecywałem Państwu wiele. Analizując sytuację gospodarczą w kraju i tę spuszczoną, którą zastaliśmy, a Państwo wiecie najlepiej po kim, powiedziałem, że naszą strategią będzie gromadzenie środków na przetrwanie. Przeciwnicy podchwycili to natychmiast, zarzucając niekompetencję i nieudolność.

Porządkując finanse i gospodarkę miasta już od czerwca tego roku zarysowała się wizja lepszej naszej kondycji finansowej. Jak na dzisiejsze czasy to jesteśmy miastem, które jeżeli będzie wydawało pieniądze mając na uwadze interes ogólny, a nie drobne indywidualne korzyści i autoreklame, to nie tylko przetrwamy, ale zostawimy pewien dorobek swoim następcom.

Budowa i utwardzanie dróg, oświetlenie ulic, na których od lat „diabeł mówi dobranoc”, prawidłowe funkcjonowanie przedszkoli przy nieprawidłowym funkcjonowaniu szkół będących w administracji państwowej. Zgromadzenie pieniędzy (6 mld zł) na dokończenie takiej inwestycji jak oczyszczalnia ścieków, a w przygotowaniu jest program dalszych inwestycji związanych z ochroną środowiska oraz remonty bieżące domów komunalnych i w miarę uporządkowany

nasz egzotyczny i międzynarodowy bazar, doprowadzenie wody do szkoły w Świerku, dźwignięcie z ruiny Zakładu Zieleni Miejskiej — to są sukcesy rady i służb magistrackich.

Czy wiele zmieniło się w samym Urzędzie? Mogę powiedzieć, że zmienia się ciągle. Są zmiany na lepsze. Urząd ma wizję miasta, i nie jest to fata morgana. Trwa konkurs na zagospodarowanie przestrzenne i zabudowę centrum miasta. Państwo zdecydowanie, który projekt wybrać. W grudniu Urząd przedstawi Radzie Miejskiej PROGRAM BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO, który rozpoczynamy w roku przyszłym. Ale czy wszystko wygląda tak pięknie i tak różowo? NIE!

Jest wiele bolączek w naszym codziennym życiu. Sam system administracyjny nie jest doskonały, zagrożone jest nasze osobiste bezpieczeństwo, na ulicy, na bazarze działa mafia, brak jest mieszkań, a wiele niedostatków uzależnionych jest od sytuacji ogólnej spowodowanej zrzućaniem z siebie — gorsetu, w którym tkwieliśmy przez czterdzieści kilka lat. Wadliwy podział kompetencji między władzą państwową a samorządem, bezrobocie, niedoskonały system emerytalny, ka-

tastrofalna sytuacja w służbie zdrowia.

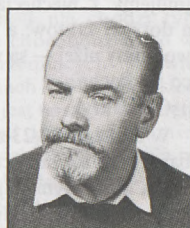
Biliony deficytu w państwie i pozytywny bilans miasta? Czy popełniamy błędy? Nie popełnia błędów tylko ten, który nic nie robi! Naprawiaczy, którzy jętrzą naszą nadwątloną wytrzymałość pełno wokół nas. Kłaczuszków też wystarczy na kilka kadencji, ale ludzi do działania, do rzetelnej pracy dla dobra miasta nie za wiele.

Czego z okazji Świąt życzyć: Państwu, Miastu i sobie?

Życzę aby łamiąc się opłatkami, każdy z nas LUDZI DOBREJ WOLI wybiegał myślą na jeden moment w miasto, do miejsca swojej pracy, do znajomych i bliskich, do przyjaciół i tych niezwykłych i zadał sobie pytanie: czy nasze polskie ręce mogą się spotkać przy przełamaniu tej małej białej kruszyny, jaką jest opłatek!?

Życzę Państwu aby te spracowane i nieraz drżące ręce mogły się w tym miejscu spotkać.

Mgr
Antoni
Fedorowicz



Centrum na rajzbercie

Zarząd Miasta rozpiął zamknięty konkurs na projekt wizji przestrzennej centrum Otwocka. Do konkursu zostali zaproszeni przez prezydenta miasta: Pracownia Projektowa L.A. Wośko — Warszawa; Spółka z o.o. ARSbud — Warszawa; Spółka z o.o. AT Architektura i Technika — Warszawa; Spółka z o.o. SIMAD i Unitra — Unipro — Warszawa; Biuro Planowania Rozwoju Warszawy, mgr inż. arch. Jerzy Reński — Warszawa; AEBUD Ltd — Warszawa.

Ostateczny termin złożenia opracowań koncepcyjnych w Urzędzie Miasta upływa 20 grudnia 1991 r., zaś na 10 stycznia 1992 r. przewidziano otwarcie wystawy opracowań, dyskusję, a do 24 stycznia zebranie opinii mieszkańców, komisji i radnych. Ogłoszenie wyników przetargu na zlecenie opracowania planu szczegółowego — 15 lutego 1992 r.

Apel „Abstynencji”

Zachęcające, zdradliwe rady: „pij na zdrowie”, „pij kulturalnie” — doprowadzają miliony Polaków do uzależnienia się od alkoholu, z którego trudno się wyzwolić. Wiele kobiet naśladuje pijących mężczyzn i wciąż niedostatecznie uczy dzieci trzeźwości. Tragizmu spustoszeń biologicznych i moralnych, spowodowanych samobójczą beztróską, nie zdołają wyrazić żadne przeliczenia na pieniądze.

Poczucie odpowiedzialności za przyszłość Polski, gdy następuje tyle ważnych zmian, żąda od nas natychmiastowego, energicznego działania. (...) Dla dobra naszej Ojczyzny, dla szczęścia naszych rodzin żyjmy godnie, niezależni, naprawdę z siebie zadowoleni.

Nie bądź obojętna, nie bądź obojętny! Zapisz się do naszego stowarzyszenia. Czekamy na Twój list. Dyżurujemy w ostatni piątek każdego miesiąca w godz. 17-19, Komenda Chorągwi Stołecznej ZHP, Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6.

Stowarzyszenie ABSTYNNENCJA
im. Z. Skalskiego

art DECOR

**PRACOWNIA
REKLAMY**

**SZYLDY PROJEKT
• TABLICZKI
PLANSZE •**

**OTWOCK
PONIATOWSKIEGO 10
TEL. 794738, 793340**

1926-1991

JUBILEUSZ Teatru im. Stefana Jaracza



Łącznie dorobek TEATRU-JUBILATA w minionym 65-leciu wynosił: 73 premiery, 601 przedstawień i około 156 tys. widzów. Aktualnie zespół teatralny w Otwocku liczy 15 entuzjastów Melpomeny. W Teatrze Jaracza działa RADA TEATRALNA, której przewodniczy energicznie i taktownie zasłużona dla teatru p. Teresa Dudzicka-Donczewa. Nie ma pracowników technicznych. Ich funkcje wykonują ochoczo sami członkowie zespołu. (Z tekstu pisma Zbigniewa Minakowskiego zamieszczonego w zeszycie jubileuszowym teatru — 1991 r.)

Krzyże z gratulacjami

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pięć dyrekterek otwockich przedszkoli otrzymały odznaczenia państwowe. WŁADYSŁAWA TRZPIŁ (fot. górne) i ELŻBIETA MUCZKE (fot. dolne) — Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski; HALINA THIEM, HANNA KIELT i ANNA MICHAŁEWICZ — Złote Krzyże Zasługi. Mgr WANDA MĘDRZYCKA — wicedyrektor Liceum Medycznego otrzymała Złoty Krzyż Zasługi, a 12 nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi otrzymało nagrody pieniężne dyrektora szkoły.

Redakcja składa serdeczne gratulacje



STUDIO EXPRESS Scala Polaroid

OTWOCK

ul. PONIATOWSKIEGO 1A



OGŁOSZENIA

Pralki, lodówki, maszyny do szycia, drobny sprzęt gospodarstwa domowego tel. 79-10-45. Otwock, ul. Warszawska 11/13

Szybka i tania naprawa pomp hydroforowych. Otwock, ul. Mysia 9

Zakład Foto. Poniatowskiego 1A. Wykonuje odbitki barwne FUJI (2200 zł) C41 — 10.000 zł. Zdjęcia do dokumentów w 3 minuty! ŚLUBY, CHRZTY, INNE — ZAPRASZAMY.

NAJTANIEJ! Sklep meblowy. Otwock, ul. Letnia 20. Czynny 10-18.

PALETKA. Sklep zoologiczno-wędkarski oferuje: sprzęt akwarystyczny, ryby, rośliny, ptaki, inne zwierzęta, pokarmy dla zwierząt, tani sprzęt wędkarski. Sklep zapewnia fachową obsługę. Czynny od poniedziałku do piątku 10-18. Soboty 9-13.

BILL BAOO
klub bilardowy
OTWOCK
ul. Warszawska 31

Wchodzimy w spór, niech się dzieje co ma się dziać. Trudno! Nie myśmy ten spór wywołali, nie my go prowokujemy. Za motto tego sporu niech stanie się czterowiersz poety Kazimierza Laskowskiego (1861–1913):

*A choć może kłamał trochę,
Miał słuchacze zapłakane,
Bo są kłamstwa, co się kocha,
Jak i prawdy niekochane.*

Pismo „ECHO OTWOCKIE” dwutygodnik, wydawca — MARIAN KALINOWSKI, mogłoby sobie ten czterowiersz wziąć pod swoją choinkę, zdobić nim świąteczną gałązkę — i snuć moralną refleksję nad swoją linią programową. Życzymy powodzenia! Spór, który podejmujemy z niechęcią nie dotyczy słów, a dotyczy faktów; a te fakty — jak udowodnimy niżej — są właśnie kłamstwami, co się kocha.

Oto fakty!

W numerze 22/23 z dn. 15 listopada br. bardzo dużo miejsca poświęcono sprawom, które wymagają szerszego naświetlenia, a supozycje lub kłamstwa — po prostu — zdmaskowania. Za dużo tego, za dużo słów użytych w złej woli lub z powodu zawodowej naiwności. Dzieci są ostrożniejsze.

ZŁOTO: KTOŚ JAKBY UKRADE!

Rzeczywiście — podczas ekshumacji zwłok na terenie leśnym za cmentarzem w Otwocku znaleziono pewną ilość złota. Taki jest fakt. „Echo Otwockie” zamieszcza — bez sprawdzenia faktów u źródła, tzn. w Urzędzie Miasta — następujący tekst skierowany do Rady Miejskiej i Zarządu Miasta Otwocka:

„Komitet Obywatelski nr. 2 w Otwocku (tymczasowa siedziba znana stronom) wzywa Państwa do bezzwłocznego poinformowania mieszkańców miasta — elektorat wyborczy: Co się stało z odzyskanym kruszcem złotym, który pozyskano przy ekshumacji zwłok, beztiaśko pomordowanych przez UB i pogrzebanych przez oprawców poza terenem dawnym cmentarza. Dlaczego do dziś pomijano to milczenie? Dlaczego do dziś nie zostało to przekazane Skarbowi Państwa? Nie zostało zdeponowane w NBP — zgodnie z przepisami? oraz określenie ilości i wartości, bowiem społeczeństwo m. Otwock ma bezsporne prawo w przedmiocie tej sprawy”. Podpisał: KOMITET OBYWATELSKI NR. 2 W OTWOCKU, a dokument ten pochodzi z dn. 28.10.1991 r.

Ciężkie jest to oskarżenie.

Oto wcale nie tajne, a jawne dokumenty! Dnia 26.04.1991 r. Urząd Miasta w Otwocku w osobach mgr Antoniego Fedorowicza — prezydenta miasta i Hanny Urbańskiej — skarbnika miasta podpisali deklarację „na złożenie depozytu rzeczowego” w Powszechnym Kasie Oszczędności, Banku Państwowym w Otwocku. Punkt 3 tej deklaracji mówi (cytujemy): „Rodzaj depozytu: dwie koperty opieczetowane z opisem prawdopodobnym odzyskaniem metali szlachetnych z ekshumacji szczątków ludzkich”. Punkt 7 mówi (cytujemy): „Koperta papierowa szt. 1, format A-4. Punkt 9 mówi (cytujemy): Podpis pracownika upoważnionego do złożenia depozytu: pani Celina Duka”. Dalej widnieją stwierdzenia następujące (cytujemy): Wydano pokwitowanie na złożony depozyt dnia 1991-04-26, nr 455/R. Zapisano do księgi depozytów rzeczowych pod nr 445/R”. Następuje pieczęć podłużna: „Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy Oddział w Otwocku i dwa podpisy.

Dnia 26.04.1991 r. PKO BP oddział w Otwocku wystawił następujący dowód depozytowy nr 445/R, w którym stwierdza się: (cytujemy): „PKO Bank Państwowy w Otwocku stwierdza, że przyjął do depozytu bez administracji następujące wartości: szlachetne metale z ekshumacji w brązowej kopercie opakowanej pięcioma pieczęciami lakowymi. Wymienione wartości zostały złożone do depozytu przez ob. Duka Cecylia prac. Urzędu

Miejskiego w Otwocku nr. dow. osobistego ZL 4711890 KPMO Otwock”.

Dnia 17.05.1991 r. prezydent Otwocka zwrócił się pismem (OR-III-058/39/91) do inż. Bogdana Jastębskiego — wojewody warszawskiego m.in. z pytaniem o wyjaśnienie, kto w świetle prawa jest właścicielem tego depozytu. W piśmie tym prezydent Otwocka stwierdza (cytujemy): „Nie ulega wątpliwości, że depozyt ten winien przejść na własność samorządu z uwagi na koszty jakie zostały poniesione przez Urząd Miejski w Otwocku przy przeprowadzeniu ekshumacji. Chcę jednak mieć pełną pewność co do tego, kto powinien podjąć stosowną decyzję?”

Dnia 25.06.1991 wicewojewoda warszawski dr inż. Krzysztof Łypaciewicz w piśmie (P-0540/12/91) do prezydenta Otwocka stwierdził (cytujemy w całości): „W związku z pismem Pana Prezydenta uprzejmie wyjaśniam, że w świetle przepisu art. 189 Kodeksu Cywilnego protezy stomatologiczne ze złota wydobyte wraz z szczątkami ludzkimi podczas ekshumacji z terenu leśnego w Otwocku

wotoku z propozycją budowy wysypiska śmieci wraz z kompostownią dla Otwocka. Rozmowy zostały podjęte, ale przygotowanie materiałów do podjęcia decyzji — co jest zrozumiałe — musi potrwać, chociaż budowa tego wysypiska jest tak bardzo ważna, rzecz można — to sprawa życia lub śmierci dla miasta. Iznowu za spółką ujmuje się rzeczona „Echo Otwockie” drukując — podobnie jak w przypadku tego nieszczęsnego depozytu — list spółki bez sprawdzenia faktów u źródła, bez zapoznania się z dokumentami, a takie postępowanie powinno być elementarnym etycznym słowem drukowanego. W liście spółki wydrukowanym tak ochoczo i naiwnie przez „Echo Otwockie” (nr 22/23 z dn. 15.XI.1991 r.) czytamy m.in. (cytujemy): „Nie jest dla nas zrozumiałe, a myślimy, że i dla mieszkańców miasta również, dlaczego władze miejskie mając możliwość uzyskania pieniędzy z banków zagranicznych bez uszczuplenia własnego budżetu uparcie uchylają się od podjęcia konkretnych decyzji. Zwracamy ponadto uwagę, że brak tych decyzji w najbliższym czasie

pobraną kredytów w chwili obecnej wynosi zł. [...] — w tym zaległość wymagana natychmiast [...] — plus zaległe odsetki od w/w kredytów w kwocie zł [...]. Opinię niniejszą wydaje się celem przedłożenia w Urzędzie Miasta w Otwocku”. Podpisał: z-ca dyrektora Banku Leszek Juchniewicz.

Dnia 29.10.1991 r. Bank Spółdzielczy w Otwocku przesłał do Urzędu Miasta pismo (L.dz. BS/728/91), w którym potwierdził posiadanie w banku rachunku bieżącego przez spółkę „Brajinpol-Inwest” (cytujemy): Ostatnia operacja na koncie przeprowadzona była w dniu 11 czerwca 1991 r. Saldo konta wynosi 971 zł. Prócz tego spółka „Brajinpol-Inwest” korzystała w Banku Spółdzielczym z kredytu inwestycyjnego w kwocie [...] zł — i jak stwierdza bank (cytujemy): „Z płatności kredytu w określonych umowach terminach — Spółka nie wywiązała się. Bank zmuszony był wyegzekwować sumę kredytu wraz z odsetkami, w drodze egzekucji od poręczycieli”. Pismo podpisał: Dyrektor Banku Spółdzielczego inż. Andrzej Świątek.

Dnia 7.11.1991 r. Spółdzielnia Rzemieślnicza „Mazowsze” w Otwocku nadesłała pismo na ręce mgr. inż. A. Mizerskiego wiceprezydenta Otwocka (znak: NS-36/91), w którym czytamy m.in. (cytujemy): „...wyjaśniam, że zostało wysłane przez Spółdzielnię zawiadomienie do Prokuratury Woj. (przekazane do Prokuratury Rejonowej w Otwocku) o popełnieniu przestępstwa przez Zarząd Spółki „Brajinpol-Inwest” polegającego na wyłudzeniu kwoty ca [...] zł. oraz sfalszowania podpisów poręczycieli na wniosku o odroczenie terminu spłaty kredytu. Panowie M. i Ś. działając wspólnie z Zarządem Banku umożliwili uzyskanie pożyczki na budowę „wysypiska” w Otwocku w kwocie zł [...] mln., której nie spłacili i nie zamierzali spłacić jak wynika z pisma Spółki „Brajinpol-Inwest” z dn. 20.06.1991 r. podpisanego przez p. M. Wskazana wyżej Spółka nie posiadała środków finansowych na spłatę zaciągniętych kredytów już w m-cu marcu 1991 r. a zatem tym razem usiłuje wykorzystywać Urząd Miasta Otwock. Posiadany majątek spółki został zabezpieczony na poczet kredytów zaciągniętych na zakup urządzeń do produkcji wody mineralnej. Na rozprawie w Sądzie Woj. o zapłatę p. M. stwierdził, że pobrane kredyty wykorzystał w części na placę, a zatem niezgodnie z wnioskiem o kredyt. (...) Z tych względów uznałem za konieczne podanie w/w faktów i okoliczności celem uniknięcia ewent. szkód po stronie „Urzędu”. Podpisał: Jerzy Boksa — przewodniczący Komisji rewizyjnej oraz mgr inż. Jan Bondyra — dyrektor.

* * *

Co kto kocha?
„Echo Otwockie” kocha także własną kompromitację! Oraz mieszanie mieszkańców Otwocka w głowy.

Andrzej Buczyk

PS. W posiadaniu Urzędu Miasta są też dokumenty egzekucyjne Urzędu Skarbowego z dn. 18.11.1991 roku, które dotyczą zajęcia wierzytelności spółki „Brajinpol-Inwest”. Na rzecz Urzędu Skarbowego z tytułu podatku obrotowego na sumę: [...] zł. Na rzecz ZUS Otwock [...] zł. Na rzecz Banku Spółdzielczego w Otwocku [...] zł.

Z tą spółką nikt nie wejdzie w żadne interesy? Chyba, że „Echo Otwockie”???
AB

Sum nie podajemy z uwagi na prawo bankowe.

Dokumenty przeciw insynuacjom

Co kocha „ECHO”?

są rzeczą mającą znaczącą wartość materialną, znaną w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe. Obowiązkiem znalazcy jest oddać taką rzecz właściwemu organowi państwowemu. Rzecz znaleziona staje się własnością państwową (podkreślenie wojewody — red.), przy czym jest to tzw. „nabywanie pierwotnej własności”. Zgodnie z § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1966 r. w sprawie rzeczy znalezionych w brzmieniu nadanym przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 1991 r. (Dz. U. Nr. 36, poz. 156) organami właściwymi, o których mowa w cyt. art. 189 K.C. są rejonowe organy rządowej administracji ogólnej. Stosownie zaś do przepisu § 10 ust. 1 cyt. rozporządzenia z dn. 14.VI.1966 r. (Dz. U. Nr. 22, poz. 141) likwidacja rzeczy znalezionej, która stała się własnością państwową, następuje w trybie przewidzianym w przepisach o likwidacji depozytów i nie odebranych rzeczy. Przedmiotowa sprawa pozostaje więc we właściwości organów administracji rządowej”.

Tak mówią dokumenty. Zapewniamy anonimowy Komitet Obywatelski nr. 2 w Otwocku, a także wydawcę pisma „Echo Otwockie” — Mariana Kalinowskiego: panowie, tego złota nikt nie ukradł i życzymy tylko sobie, aby tak bardzo bolesne sprawy jakimi były morderstwa niewinnych ludzi nie stały się pretekstem do rozgrywek politycznych i aby tak bolesne sprawy nie służyły politykierstwu! Za tego rodzaju insynuacje — jakie uprawia „Echo Otwockie” — rozgrzeszenia być nie może. Mieszkańcy miasta muszą znać prawdziwe intencje „Echa Otwockiego”.

„BRAJNPOL-INWEST”: CAŁA PRAWDA

Do Zarządu Miasta zgłosiła się onegdaj firma „Brajinpol-Inwest” spółka z o.o. w Ot-

spowoduje przeterminowanie i dezaktualizację dokumentacji technicznej, jak również gwarancji na znajdujące się na składzie urządzenia techniczne kompostowni. Będzie to oznaczało, że poniesione dotychczas, znaczne wydatki związane z tą inwestycją traktować można jako wyrzucone w błoto (...) Uważamy jednocześnie, że opublikowanie tego pisma w środkach masowego przekazu ukaże we właściwym świetle problem budowy wysypiska mieszkańców miasta i sposób rozwiązywania go przez władze”.

Teraz do wiadomości wydawcy „Echa Otwockiego” Mariana Kalinowskiego oraz mieszkańców miasta.

Oświadczenie Zarządu Miasta Otwock otrzymane przez redakcję (cytujemy w całości): „Zarząd Miasta Otwocka otrzymał od firmy „Brajinpol-Inwest” ofertę sfinansowania budowy z kredytu, którego gwarancją spłaty byłaby przyszła 15–20 letnia eksploatacja przez tę firmę. Sprawdziliśmy wiarygodność finansową firmy „Brajinpol-Inwest” i otrzymaliśmy następujące opinie: 1) Banku Spółdzielczego Rzemiosła; 2) Banku Spółdzielczego w Otwocku; 3) Spółdzielni Rzemieślniczej „Mazowsze” oraz zajęcie wierzytelności pieniężnej przez Urząd Skarbowy w Otwocku z tytułu — a) niezapłacenia podatku obrotowego; b) niezapłacenia składek ZUS; c) kosztów egzekucyjnych. Poszukujemy innych wiarygodnych kontrahentów na budowę zadania inwestycyjnego”.

Przejdźmy do kolejnych dokumentów, które są w posiadaniu Zarządu Miasta.

Dnia 19.III.1991 r. Bank Spółdzielczy Rzemiosła, Warszawa, ul. Podwałe 17a wydał opinię (nr. 55505), w której czytamy m.in. (cytujemy): „Spółka korzysta w n/Banku z kredytu obrotowego i inwestycyjnego w łącznej wysokości [...] zł. Zadłużenie z tytułu

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 8
W OTWOCKU



IM. GEN. JULIANA FILIPOWICZA

IZBA PAMIĘCI
GEN. JULIANA FILIPOWICZA
w Szkole Podstawowej Nr 8
w Otwocku



List z policji

Szanowny Panie Redaktorze!
Dziękuję Panu za opublikowanie mojego listu skierowanego do samorządów terytorialnych („Otwock '91”, nr 5, sierpień-wrzesień). Mam nadzieję, że dzięki temu problemy bezpieczeństwa publicznego, a zwłaszcza zapobieganie przestępczości wzbudzą zainteresowanie nie tylko instytucji publicznych, ale i zwykłych obywateli, tworząc sprzyjającą dla policji atmosferę społecznej akceptacji.

Dowodem tego jest niedawna uchwała Rady Gminy w Otwocku o finansowej pomocy dla policji otwockiej w wysokości 81 mln zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną na zakup sprzętu i wyposażenia policyjnego, dzięki czemu poprawi się skuteczność działania policji, a co za tym idzie stan bezpieczeństwa publicznego w Otwocku i jego rejonie.

Korzystając z poczytności gazety samorządowej „Otwock '91” przekazuję podziękowania i wyrazy szacunku radnym i obywatelom Otwocka, zapewniając ich o tym, że policja doloży wszelkich starań, aby Państwo czuli się bezpiecznie.

Kom. Wiktor J. Mikusiński,
komendant stołeczny policji

Meldunek listopadowy

Od 1 do 14 listopada br. policja otwocka zanotowała: 20 włamań do mieszkań, sklepów, samochodów i piwnic, 5 kradzieży samochodów, 4 drobne kradzieże, 7 wypadków drogowych, 5 rozbojów — tj. czynów przeciw zdrowiu bądź mieniu. Zatrzymaliśmy 21 praw jazdy — oczywiście za prowadzenie samochodów w stanie nietrzeźwym.

Szczególnie niebezpieczny stał się ostatnio przystanek PKP w Świdrze oraz jego okolice. Dokonano tam trzech napadów w godzinach wieczornych.

Odzyskaliśmy — o czym donoszę z satysfakcją — 5 samochodów, które oddaliśmy właścicielom.

Pewna mieszkanka Otwocka usiłowała też przechytrzyć policję meldując o kradzieży samochodu. Tymczasem samochód ten został wypożyczony za wiedzą i zgodą właścicielki, a następnie samochód miał wypadek. Użytkownicy doznali obrażeń ciała, zaś samochód został uszkodzony. Autorka tego pomysłu odpowie przed sądem za powiadomienie policji o niepełnionym przestępstwie.

Wykryliśmy też wielu włamywaczy — co traktujemy jako nasz sukces. Przestępstwa zostały popełnione od czerwca do października br., a ich sprawcami okazali się młodzi chłopcy — nieletni, którzy skradzione przedmioty sprzedawali paserom. Wiele skradzionych przedmiotów odzyskaliśmy i oddaliśmy właścicielom. Sprawy te wskazują na zjawisko wchodzenia w przestępcze związki nieletnich z dorosłymi, którzy często nakłaniają chłopców do przestępstwa z zamiarem osiągnięcia korzyści materialnych.

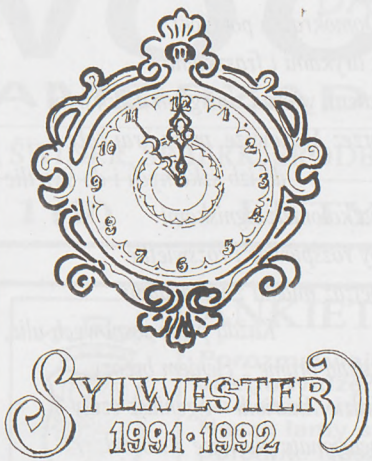
Policja otwocka pracuje w trudnej sytuacji. Wielu policjantów odeszło na emeryturę. Toteż zwracam się z apelem do młodych, uczciwych i wykwalifikowanych mężczyzn. Wstępujcie do policji. Czeka was ciekawa, odpowiedzialna praca. Zgłaszajcie się: KRP Otwock — osobiście, pokój 24, tel. 79-40-91 w. 280 (godz. 8-16)

Jarosław Gac, podkomisarz

OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OTWOCKU

KLUB „MLĄDZ”



TO, ŻE

- największy
- najwspanialszy
- najaktracyjniejszy

BAL SYLWESTROWY

odbędzie się w Klubie Mładz Miejskiego Ośrodka Kultury w Otwocku, wiedzą wszyscy, którzy w roku ubiegłym byli jego uczestnikami.

Przekonają się również Ci, którzy zdążą jeszcze nabyć zaproszenia

Miejski Ośrodek Kultury
(Teatr im. St. Jaracza)
tel. 79.36.43

Gabinety Specjalistyczne

Neurolog — Neurochirurg
Internista
Radiolog — USG
Masaż — fizykoterapia
Otwock ul. Kopernika 1
(dawna Plebania)

„HELK”

HURTOWNIA

Sprzedaż wyrobów hutniczych:
blach i stali

EXPORT — IMPORT

T A N I O

OTWOCK, ul. SPORTOWA 1
hotel START, tel. 79-43-06

„HELK”

FOTO — VIDEO. Wszystkie imprezy według życzeń klienta.

Fotografowanie: przedmiotów wartościowych, biżuterii (itp.) — zachowanie dyskrecji.
Nagrywanie — montaż: grafika, muzyka, komentarz, tekst. Otwock, ul. Sikorskiego 14

Zakład Wyrobu Pieczętek ZAPRASZA

05-402 Otwock-Świder, ul. Grunwaldzka 18,
tel. 79-12-22. W sprzedaży pełny wybór automatycznych pieczętek typu „TRODAT” i AL-PO. Nowość — pieczętki w długopisie.

PHU „SUPER PROFIT” zaprasza do wypożyczalni kaset video w Otwocku.
Ul. Andriollego pawilon 2 — zapewniamy nowości filmowe oraz dogodne warunki wynajmu.

SZYLDY

ŚWIDER

ul. Westerplatte 3

(boczna

od ul. K. Świerczewskiego)

NAPISY

NA SAMOCHODACH
I NA SZYBACH
WYSTAWOWYCH

SABA sklep prowadzi sprzedaż tkanin detaliczną i hurtową. OTWOCK, ul. Matejki 9. Czynny codziennie 10-18, soboty 10-15.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

„ARES”

czynny całą dobę

Tel. 79-32-71

Świadczy usługi:

- sprzedaż trumien sosnowych i dębowych
 - sprzedaż krzyży, tablic nagrobkowych, nakreologów, szarf, wiązanek i wieńców
 - przewóz zwłok — cały kraj
- OTWOCK, ul. Sikorskiego 2, koło restauracji STYLOWA

Adresy domowe:

Ireneusz Ostrowski
Karczew Ługi 05-480
ul. Sikorskiego 9 m. 21
Tel. 79-62-57

Andrzej Woźniak
Karczew 05-480
ul. Krótka 1
Tel. 79-62-55

NAJTAŃSZY ZAKŁAD
POGRZEBOWY
W WOJEWÓDZTWIE
WARSZAWSKIM



NAPRAWA I PRZESTRAJANIE TELEWIZORÓW

OTWOCK
ANDRIOLLEGO 54

79 10 83
A. SAŁACIŃSKI K. CHMIELEWSKI

OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA

Ryszard Nieckuła radzi

Szlachetne zdrowie

Szanowni Państwo,
nazywam się Ryszard Nieckuła, prowadzę Agencję Usług Bioenergoterapeutycznych — i miło mi powiadomić państwa, że poczynając od dzisiejszego numeru naszej gazety samorządowej będę z Państwem — Czytelnikami — rozmawiał o zdrowiu, albo będą rozmawiać inni moi koledzy, doświadczeni bioenergoterapeuci, radiesteci, zielarze, hipnotyzerzy, psychoterapeuci, muzykoterapeuci, kręgarze, specjaliści od akupunktury, akupresury oraz specjaliści od leczenia kolorami.

Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, w jak dużym stopniu zdrowie zależy od nas samych. I nie chodzi tylko o zapobieganie chorobom, ale o wykorzystanie drzemających w wielu z nas zdolnościach do leczenia siebie i innych. Mózg jest naszym wewnętrznym kosmochem, który powinniśmy próbować dla siebie odkrywać, a niekiedy można tego dokonać nawet prostymi metodami.

Pragnę, by nasze porady pomogły Państwu opanować sztukę samoleczenia i leczenia innych małym nakładem sił i środków, ale pod warunkiem poważnego traktowania tych spraw, zaangażowania, wykazywania cierpliwości i niezrażania się brakiem natychmiastowego sukcesu. W końcu — żadnej posiadanej umiejętności nie opanowujemy natychmiast, po pierwszej próbie.

Ażeby Państwo nie korzystali przypadkowo z usług bioterapeutów (wśród których — niestety — czasami trafiają się zwykli naciągacze), będziemy podpowiadać do kogo się zwracać, jak korzystać z tych usług, ile można płacić — bo nadużycia są duże. A jeżeli — dzięki naszym informacjom — chociaż kilka osób pomoże sobie, to będzie nasz wspólny sukces.

Na początek pierwsza rada: jak usunąć ból głowy?

Jest wiele sposobów, ale ograniczę się na razie do dwóch sposobów. Należy — to sposób pierwszy — przez cienką rurkę (np. przez słomkę) dmuchać około 50 razy na tzw. trzecie oko chorego, czyli punkt między brwiami. Metoda ta może być pomocna do złagodzenia stanu gorączkowego. Drugi sposób: stanąć przed ścianą, przyłożyć na kilka minut czoło i dłoń do niej.

Tyle na dziś.

LISTY DO MNIE NALEŻY KIEROWAĆ:

Redakcja „OWOCK '92”,
ul. Armii Krajowej 5, bud. B,
z dopiskiem na kopercie
ZDROWIE

oraz
BIURO AGENCJI EN-ER,
ul. KARCZEWSKA 48.

Przy okazji życzę Państwu wspaniałego zdrowia, wspaniałego samopoczucia w NOWYM ROKU 1992.

POCZTA

Mgr E. Walo, TKKF, Ognisko, ul. Kopernika 12. Otrzymałem list. Krytykę szanujemy, ale proszę zrozumieć, że — 1) każda redakcja na świecie łącznie z „New York Times” i paryskim „Le Monde” skracają teksty nadesłane; 2) nasza gazeta jest mała, straszliwie w niej ciasno, musimy dbać o styl wręcz telegraficzny. Redakcja zaprasza do współpracy.

Mgr inż. Edward Niedzielski, kierownik Urzędu Rejonowego, ul. Armii Krajowej 5. Dziękujemy za sprostowanie. Informujemy zatem, że decyzję o przeniesieniu oddziału komunikacji (nie wydziału — jak napisaliśmy) podjął kierownik Urzędu Rejonowego, nie zaś wojewoda. Piśme pan: „Wojewodzie należy się satysfakcja”. Pana wojewodę przepraszamy.

Jerzy Kochański

Wiersze: KAZIMIERZ ŚLADEWSKI • Rysunki: LESZEK KORCZAK



K. ŚLADEWSKI. Mieszkaniec Otwocka: ur. w 1932 r. w Nagoszewie k. Ostrowi Maz. Debiut — 1954 r. w tyg. „Gość Niedzielny”. Pierwszy tomik liryków: „W gałęziach snu”, wyd. „Pojezierze”, Olsztyn, 1960 r. Od 1961 r. członek Związku Literatów Polskich z rekomendacją poety Stanisława Piętaka. W latach 1961–64 trzy zbiorki poetyckie: „Refreny światła”, „Wiersze”, „Wiklinowe furty” — Wydawnictwo Literackie, Kraków. Następnie 10 tomików dla dorosłych i dla dzieci: m.in. w LSW i KAW. Ostatnio w Instytucie Prymasowskim, W-wa, zbiór liryków dedykowanych śp. Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu w rocznicę śmierci. Fraszk w „Szpilkach”, „Życiu Literackim”, „Tygodniku Kulturalnym” i innych. Drukował także w wydawnictwach drugiego obiegu. Zajmuje się także grafiką, m.in. ilustrując własne wiersze.



L. KORCZAK. Urodzony w 1941 r., żonaty, żona — Jadwiga. Wykształcenie wyższe — Uniwersytet Warszawski. W latach 1963–68 związany z lubelskim i zamojskim pedagogicznym środowiskiem artystycznym. W Otwocku — od 1969 r. jako nauczyciel plastyki. Od 1973 r. do 1991 r. kierownik MDK. W kręgu zainteresowań artystycznych: pejzaż i drewniana architektura miasta oraz okolic. L. Korczakowi bliski jest wygląd Otwocka, jego estetyka i funkcjonowanie, zaś szczególnie sprawa czystości przepięknych lasów sosnowych i rzeki Świder.

Leszek Korczak przekazał redakcji cykl rysunków z teczki „Zachować wspomnienia” którymi — o czym zapewniamy — będziemy ozdabiać naszą gazetę. Dziękujemy.



Z pejzażem Otwocka przez Polskę

Domokrążca poetycki
z lirykami i fraszkami
latem, wiosną, śniegiem dżdżystym
przez Mazowsze, przez kraj cały
do izb szkolnych i do świetlic
na kolonie z ogniskami
by rozśpiewać i rozświecić
pejzaż miasta z werandami
Każdą piędź sosnowych ulic,
każdą bramę z cieniem brzozy
Gdzie Andriolli — geniusz czuły
pensjonaty pierwsze stworzył,
i gdzie wódz mityczny strzelców
szukał ciszy i wytchnienia
przemierzając ścieżki pieszo
bez munduru i imienia...

Tu żywicią tchnące wiatry
od polany do podwórza
noszą w skrzydłach poematy
o fontannach, pnących różach
i o ludziach w barwnych rzeźbach
pochowanych na cmentarzu,
gdzie legenda i poezja
mają jeden kształt wyrazów...

Domokrążca w dzień i święta
w towarzystwie muz z ekranów
na polach i we wnękach
nie omija i bazarów

Punktualnie i rytmicznie
recytuje swoje myśli
wśród Kaszubów nadballtyckich
i Mazowszan w blasku Wisły

Niech mu bogi prapogańskie
ścielą dymy kadzidlane
i tęczowe bramy — baśnie
rozpinają w panoramie...

(Mini-reportaż poetycki po powrocie z pielgrzymki autorskiej po Mazowszu i Pomorzu — we wrześniu 1991 r.)

Nad Jeziorem Torfy

Tu w wystrzebionych borach — torf,
schodzimy w ciemne bunkry przez
wrzos
by wydrzeć próchno — zmartwiałą
krew
zwalonych wichrem starych drzew...

i zadać cios legendzie mrocznej
która uwila tutaj wyrocznie
by się obronić przed barbarzyństwem
cywilizacji na motocyklach.

Pejzaż zimowy w Otwocku

Śnieg burzowy nad ziemią
huczy bielą stwardniałą
a z wydmych wybiegów
widma brzoź uciekają...

potykając się, grzeznąc
dopadają opłotków
i drewnianą krawędzią
idą dalej do mostków...

Kozy po nich rogate
skaczą z kozia fantazją
żeby było zabawniej
w tym zimowym pejzażu...

Nad Świdrem

Tę koleinę wiatr wyłoblił
kiedy był kołem błyskawicy
i grzązł w zielonych skibach lasu
wlokąc za sobą burzę piasku...

A ryby z gniazd chmurowych nocą
sfrunęły w pianę rozbeltaną
jakby ktoś rzucił ostrza oczu
dymiące łuską jasno-szarą

Z tej koleiny poszarpanej
łódź czasem wjeżdża upierzona
lub kłoda sosny z wiosłem — konarem
przez cienie zmarłych opuszczona

Po zmierzchu z rzeki — koleiny
dym się unosi w kłosach pary
i słychać rzędy kół z wikliny
na brzegach z pędów i murawy

Przez księżycowe patrzą okno
sowy podobne do obłoków

W przedprożach miasta

Jakby ktoś oblok zielony rozpiął
nad wierzchołkami leśnego miasta,
a potem cieniem wzdłuż horyzontu
zakreślił ściśle obszar dla ptactwa,
dla przedostatnich dzików i saren,
które koczują jeszcze w zaroślach
obok jeziora, które jest rajem,
rezerwatowym rajem dla losia.

Wiatr czyta szeptem imiona roślin
i liczy cicho ryb wynurzenia.
Oto pejzaż mój podotocki
na jubileusz i na niedzielę.